

# Już idę do grobu ciemnego

słowa z Wiązownicy

*pieśń pogrzebowa*

mel. z Wiązownicy

$\text{♩} = 90$



Już i - dę do gro - bu smu - tne - go ciem - ne - go.

5 Tam bę - dę spo - czy wać aż do Dnia Są - dne - go.

9 Gdzie mo - żni Kró - lo - wie swe ko - ści skła - da - ją

13 Książ - ę - ta Pa - no - wie w proch się o - bra - ca - ją.

1. Już idę do grobu smutnego, ciemnego, \* Tam będę spoczywał aż do dnia sądnego.  
Gdzie możni królowie swe kości składają, \* Książęta, panowie w proch się obracają.
2. W tę podróż odchodzę, nie biorę nic z sobą, \* W postaci okryty śmiertelną żałobą.  
Tylko cztery deski, siedem łokci szata, \* Taka to zasługa z mizernego świata.
3. Już słońce i gwiazdy [/ księżyc] świecić mi przestają, \* Robactwo, zgnilizna te przy mnie zostają.  
Gdzie mądry Salomon podział się z mądrością, \* Krezus, Aswerus z swoją wspaniałością?
4. Gdzie Samson tak silny, gdzie mężna Judyta, \* Gdzie sławny Herkules? Niech się, kto chce, spyta!  
W jaskinię podziemną śmierć wszystkich pokryła, \* To samo dziś ze mną nędznym uczyniła.
5. Już od was odchodzę i żegnam się z wami, \* Z tobą ojczy, matko, bracią i siostrami,  
Żegnam się z córkami, syny, pasierbami, Z całą rodziną i z przyjaciółmi.
6. Żegnam się też z tobą, małżonko. kochana, \* Dziękując, żeś była w życiu mem życiu wybrana,  
Ja cię tu zostawiam Boskiej Opatrzności, \* A sam (sama) już odchodzę do strasznej wieczności.
7. Żegnam się dziś z wami, wy zdrowi zostajcie, \* A o mojej duszy nie zapominajcie;  
Łaskawym sąsiadom dziękuję stokrotnie, \* że tu na mój pogrzeb przybyli ochotnie.
8. Niech wszystkim Bóg płaci zdrowiem i fortuną; \* Wspomaga i wspiera niebieską koroną;  
Otrzyjcie łzy z oczu. utulcie żalości. \* Życzcie mi pokoju w niebieskiej światłości.